

Marie-Claude Maurel

Rolnictwo bez rolników. Recenzja książki François Purseigle’a i Bertranda Hervieu, *Une agriculture sans agriculteurs. La révolution indicible**

Agriculture Without Farmers: Review of the book by François Purseigle and Bertrand Hervieu, *Une agriculture sans agriculteurs. La révolution indicible*

W rolnictwie francuskim, pół wieku po „końcu chłopów” Henri Mendrasa¹, rozpoczęła się nowa rewolucja, stawiająca pod znakiem zapytania model rolnictwa rodzinnego, dawno wybrany i wzmocniony w okresie modernizacji w latach 60. XX w. Bazując na wynikach najnowszych badań oraz najnowszego powszechnego spisu rolnego (w 2020 r.), dwóch francuskich socjologów – François Purseigle i Bertrand Hervieu – formułują trojakiemu rodzaju wnioski dotyczące zapaści demograficznej rolników, przekształceń form organizacyjnych działalności rolniczej oraz destabilizacji pozycji rolników w społeczeństwie francuskim. Pod wpływem tych procesów ulega destrukcji model rolnictwa opartego na samodzielnych, małych i średnich gospodarstwach rolnych uprawianych przez parę (małżeństwo), których cechą jest przenikanie się pracy i życia rodzinnego. To następstwo głębokich zmian ekonomicznych i społecznych autorzy nazywają „nieopisaną rewolucją”, ponieważ narzuca ona społeczeństwu nową rzeczywistość, jeszcze nieprzemysłaną, niewyobrażoną.

Prof. dr Marie-Claude Maurel, em., École des Hautes Études en Sciences Sociales, 54 Boulevard Raspail, 75006 Paris, członek Académie d’Agriculture de France.

* F. Purseigle, B. Hervieu, *Une agriculture sans agriculteurs. La révolution indicible*, SciencesPo Les presses, Paris 2022, ss. 222. Do tej edycji odnoszą się odwołania w tekście.

¹ Mowa o pierwszym wydaniu słynnej książki H. Mendrasa, *La fin des paysans* w 1967 r. (przyp. tłum.).



Utwór dostępny jest na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 4.0 Międzynarodowe.
[Creative Commons CC BY 4.0.](https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/)

Część pierwsza recenzowanej pracy, zatytułowana *Une population effectée* (Zanikająca populacja), dowodzi, że produkcja rolna nie jest już tylko przywilejem rolników określanych mianem „szefów gospodarstwa”. Opierając się na przykładzie rolnictwa rozumianego jako aktywność rodzinna i odpowiadających mu kategoriach statystycznych, autorzy analizują grupę szefów gospodarstwa (gospodarzy), których liczba bezustannie spada. W 1970 r. było ich 1 587 600, a w 2020 – 389 000, co stanowi 1,5% zatrudnionych w kraju. Ten spadek wyjaśnia złożony proces starzenia się gospodarzy i nieodnawiania się wypadających gospodarstw. 2/3 dzisiejszych gospodarzy mających więcej niż 55 lat nie ma następcy; na trzy przypadki likwidacji gospodarstw są tylko dwa powstawania nowych. Na skutek pewnego rodzaju banalizacji zawodu rolnika postać szefa gospodarstwa/gospodarza, rozpoznawana przez praktykę i status zawodowy, zaczyna zanikać. Fundamenty rolniczej rodziny, oparte na ścisłym związku życia codziennego pary i życia zawodowego, zachwiały się tak mocno, że wymazały pojęcie „rolnictwa małżeńskiego”. Kiedy więc rodzinny wymiar gospodarstwa traci znaczenie, trudniejszy staje się mechanizm transmisji gospodarstwa. Przy wzrastającej kapitalizacji sprzętu służącego produkcji i należącego do nieruchomości, schedzie finansowej o znacznej wartości (przeciętnie więcej niż milion euro), pojawiają się w rodzinach liczne napięcia między spadkobiercami, rodzicami i dziećmi prowadzące nawet do nieprzejęcia gospodarstwa. W obliczu tego rodzaju zakłóceń polityki pomocy w przejmowaniu gospodarstw muszą zostać zreformowane.

Część druga pt. *Des entreprises éclatées* (Popękane przedsiębiorstwa) ukazuje transformacje, które zmieniają strukturę gospodarstw i sposobów organizacji pracy pod wpływem podwójnego zjawiska koncentracji i specjalizacji produkcji rolnej. W efekcie tych kapitalistycznych zmian część gospodarstw oddala się od modelu rodzinnego. Istniejąca równowaga między mikro-, małymi, średnimi i wielkimi gospodarstwami zmienia się na korzyść tych ostatnich. Jeszcze silniejsze zróżnicowanie obserwujemy w malejącym wykorzystaniu rodzinnej siły roboczej w gospodarstwach różnej wielkości ekonomicznej, określanej przez standardową produkcję brutto. Analiza opierająca się na podziale i naturze wkładu pracy wyróżnia gospodarstwa należące do modelu rodzinnego, których udział spada, gospodarstwa zatrudniające na stałe najemną siłę roboczą, gospodarstwa korzystające z podwykonawców oraz stowarzyszenia gospodarstw, które wspólnie użytkują nie tylko sprzęt, lecz także ziemię. Te nowe sposoby organizacji pracy premiuje strategie stowarzyszeniowe, integracyjne, outsourcingowe, które mają na celu zmianę systemu wartości. Produkcje rolne, coraz bardziej wyspecjalizowane w skoncentrowanych strukturach gospodarstw, doświadczają ruchu de- i relokalizacji odpowiadającemu logice rynku poszukującego standaryzowanej produkcji i najlepiej umiejscowionych miejsc wymiany.

Autorzy poświęcają wiele uwagi postępującej „rewolucji stowarzyszeniowej” struktur gospodarstwa przejawiającej się w szerokiej gamie formuł stowarzyszeniowych – od rolniczego ugrupowania gospodarującego wspólnie (GAEC)² do cywilnej spółki rolniczego gospodarowania (SCEA)³, która ma ekstremalnie złożoną formułę prawną. Purseigle i Hervieu konkludują, że mamy do czynienia z dokonującą się dysjunkcją między rzeczywistością fizyczną gospodarstwa a odpowiadającą mu jednostką prawną, między miejscem produkcji a miejscem zamieszkania lub siedzibą przedsiębiorstwa. Niezależnie od złożoności struktury stowarzyszeniowej jej forma prawna dąży do oddzielenia kapitału gospodarstwa od dziedzicznej spuścizny (w tym ziemi), czemu towarzyszy nowy sposób zarządzania typu przedsiębiorczego. Wraz z przybyciem nowych inwestorów gospodarstwo zostaje poddane finansjalizacji, co burzy dotychczasowe stosunki między ziemią, kapitałem i pracą.

Zjawiska takie jak korzystanie z podwykonawców czy delegowanie prac do wyspecjalizowanych przedsiębiorstw są jeszcze słabo udokumentowane, ale stanowią znaczące wskaźniki rosnącej eksternalizacji pracy w gospodarstwach, której towarzyszą strategie reorganizacji sposobów uprawy, zadań administracyjnych, doradztwa rolniczego itd. Gospodarz może wynająć uprawnioną firmę i powierzyć jej prowadzenie gospodarstwa, tzn. przekazać jej strategiczne decyzje prowadzące do „zupełnego rozdzielenia praw własności od zarządzania przedsiębiorstwem” (s. 115). Ta sytuacja dotyczy ok. 7% gospodarstw; więcej takich przypadków znajduje się w regionie wielkich upraw⁴ oraz winnic. Zarządzanie produkcją rolną przechodzi w ręce nowych zarządców, jak np. CUMA⁵. Dodatkowo europejskie struktury opanowały rynek uprawnień i zarządzają powierzchnią kilku milionów hektarów, proponując indywidualne doradztwo, idące dalej niż zwyczajowe działania przedsiębiorstw prac rolniczych. I znów przedsiębiorcy, prawdziwi *land managers*, oferują szeroką gamę usług, wpisując się w rolę reżysera zarządzanego

² Rolnicze ugrupowanie gospodarujące wspólnie (Groupement Agricole d'Exploitation en Commun – GAEC) zostało utworzone w 1962 r. i miało na celu pomoc w zgromadzeniu środków produkcji w jednej strukturze produkcyjnej, pozostawiając rolnikom możliwość zarządzania swoim gospodarstwem.

³ Jest to forma prawna zarezerwowana wyłącznie dla działalności rolniczej. Dwie osoby fizyczne lub prawne mogą utworzyć SCEA (Société Civile d'Exploitation Agricole). Ta forma cywilnej spółki rolniczej odróżnia prywatną spuściznę od majątku gospodarstwa (zawodowego).

⁴ *Les grandes cultures* (wielkie uprawy) we Francji to zboża (pszenica, kukurydza, jęczmień), rośliny oleiste (słonecznik) i strączkowe (łubin, groch).

⁵ Spółdzielnie wspólnego użytkowania sprzętu rolniczego (Coopérative d'Utilisation de Matériel Agricole – CUMA) pozwalają rolnikom na wspólne użytkowanie zasobów i pozyskiwanie sprzętu rolniczego. CUMA posiada również całość sprzętu mechanicznego, od transportu przez uprawę ziemi do zbiorów. Jej członkowie prawie nie posiadają własnego sprzętu. Integracja postępuje na wielu poziomach: sprzętu, organizacji, siły roboczej, aż do obrotu gruntami.

gospodarstwa. Są też spółki, których działalność jest znacznie szersza, włączając w zakres usług funkcje przechowalnicze i negocjacje dostaw do przemysłu rolno-spożywczego.

Zaobserwowana przez autorów rosnąca pozycja „przedsiębiorstw rolnych podobnych do firm” (s. 116) otwiera fundamentalną debatę dotyczącą przyszłości i obrony rolnictwa rodzinnego. Zmiany, które prowadzą do mobilizacji zewnętrznych kapitałów, do powrotu pracy najemnej i delegowania zarządzania wzmacniają złożoność form organizacyjnych. Presja przemysłu rolno-spożywczego i wielkich sieci dystrybucji, wywierana w imię racjonalizacji działalności produkcyjnej, towarzyszy wdrażaniu nowych form regulacji politycznych, takich jak prawo dotyczące rolnictwa i wyżywienia z 2018 r.⁶

Trzecia i ostatnia część *Des espaces disputés, des pouvoirs convoités* (Kwestionowane przestrzenie, pożądane uprawnienia) analizuje miejsce rolników w szeroko rozumianej, podlegającej ogromnym przemianom, wiejskości. Rolnikom przypisuje się konfliktowe role – między tradycyjnym obrazem tych, którzy uprawiają „ziemię-żywicielek”, a oskarżeniami rolnictwa o skażenie środowiska. Poza tym trudno znaleźć nazwy, które określałyby ich pozycję na arenie zawodowej i politycznej: czy są chłopami, rolnikami, gospodarzami, czy przedsiębiorcami? Pluralizmowi modeli rolniczych towarzyszą problemy z tożsamością w zawodzie rolnika, poturbowanym przez różnego rodzaju kryzysy i wystawionym na podejrzliwe spojrzenie społeczeństwa globalnego. Mimo to rolnicy, bez względu na pojawiające się napięcia z nowymi rezydentami na obszarach wiejskich, stanowią „trwałą siłę polityczną” (s. 167) mającą zdolność działania na scenie narodowej dzięki potędze instytucji przedstawicielskich i opiekuńczych (pomocowych), pochodzących z okresu współrządzenia *État-profession*⁷, czy na poziomie gmin wiejskich, gdzie rolnicy długo spierali się o władzę z innymi kategoriami społeczno-zawodowymi. Stwarza to „stały i wielopostaciowy dyskomfort” (s. 181), którego doświadcza świat rolniczy borykający się z kryzysem wartości i kryzysem politycznym. W świetle dziennym ujawniły się teraz wszystkie trudności z redefinicją zawodu rolnika, poczynając od sukcesów modernizacji technicznej do żądań uznania specyfiki zawodu i socjalnego parytetu, od stosunku do środowiska zagrożonego przez produktywizm po dwuznaczne relacje z państwem i Unią Europejską.

⁶ Prawo na rzecz równowagi stosunków handlowych w sektorze rolniczym i zdrowego i trwałego wyżywienia, zainicjowane przez États Généraux de l'Alimentation (EGA), zostało uchwalone 1 listopada 2018 r.

⁷ Cogestion *État-profession* (dosłownie: współrządzenie państwo–zawody rolnicze) charakteryzuje relacje między liderami zawodowych organizacji rolniczych a przedstawicielami państwa w zakresie tworzenia i realizacji polityk publicznych.

Opiniowana praca to warta odnotowania próba, zaopatrzona w obszerną bibliografię – książka stanowiąca klucz do zrozumienia złożoności mutacji nagiągającej trajektorię rolnictwa francuskiego od modelu rolnictwa rodzinnego w stronę nowych form finansjalizacji.

Tłumaczenie z języka francuskiego Maria Halamska